

Sygn. akt II Ca 437/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lipca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSA w SO Arkadiusz Lisiecki
Sędziowie	SSO Dariusz Mizera SSR del. Mirosława Makowska (spr.)
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 13 lipca 2017 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa K. B. i D. B.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 28 lutego 2017 roku, sygn. akt I C 34/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punktach:

a) pierwszym sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. B. kwotę 44.000 złotych obniża do kwoty 29.400 (dwadzieścia dziewięć tysięcy czterysta) złotych;

b) drugim sentencji w ten sposób, że zasądzoną od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. B. kwotę 12.000 złotych obniża do kwoty 8.000 (osiem tysięcy) złotych;

c) trzecim sentencji w ten sposób, że zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki D. B. kwotę 2.617 (dwa tysiące sześćset siedemnaście) złotych oraz na rzecz powoda K. B. kwotę 1.626 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia sześć) złotych;

a w pozostałym zakresie powództwo i apelację oddala;

2. zasądza od powódki D. B. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwotę 1.800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą;

3. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powoda K. B. kwotę 1.014 (jeden tysiąc czternaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za instancję odwoławczą.

SSA w SO Arkadiusz Lisiecki

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Belchatowie w sprawie I C 34/17

1. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powódki D. B. kwotę 44.000,00 / czterdzieści cztery tysiące / złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
2. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powoda K. B. kwotę 12.000,00 / dwanaście tysięcy / złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,
3. zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. na rzecz powodów D. B. i K. B. kwotę 10.020,00 / dziesięć tysięcy dwadzieścia / złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 7.200,00 / siedem tysięcy dwieście / złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego:

W dniu (...) r. Ł. M. kierujący samochodem F. (...) spowodował wypadek komunikacyjny, w którym śmierć poniósł J. K. (1) – dziadek powoda. Sąd Rejonowy w Belchatowie w wyroku z 21-08-2000 r. sygn. akt II K 268/00 uznał Ł. M. za winnego popełnienia czynu z art. 177 § 2 kk.

W wyniku apelacji Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. wyrokiem z dnia 28-11-2000 r. sygn. IV Ka 463/00 utrzymał mocy zaskarżony wyrok.

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia, w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej na podstawie umowy obowiązkowego ubezpieczenia OC zawartej z Towarzystwem (...) S.A.

Technika jazdy stosowana przez kierującego samochodem F. (...) Ł. M. była nieprawidłowa, ponieważ kierujący samochodem naruszył zasady ruchu drogowego wykonując manewr wyprzedzania nie mając odpowiedniej widoczności i dostatecznego miejsc do wyprzedzania. Nie można uznać, że J. K. (1) przyczynił się do powstania wypadku w dniu (...) r.

Powodowie zgłosili roszczenie o zadośćuczynienie do (...) S.A. w 2015 r. Ubezpieczyciel wypłacił D. B. 5.600 zł tytułem zadośćuczynienia, natomiast odmówił wypłaty świadczenia K. B.. Pełnomocnik powodów zgłosił roszczenia zakładowi ubezpieczeń w piśmie z dnia 14-10-2016 r. (wpływ do (...) S.A. w dniu 18-10-2016 r.). Pozwany nie zmienił dotychczasowego stanowiska i odmówił ich uwzględnienia w pismach z dnia 24-11-2016 r.

Relacje między K. B. a jego zmarłym dziadkiem J. K. (1) były bardzo dobre i bliskie. W chwili śmierci J. K. (1) powód miał 13 lat. Miał dwoje rodzeństwa. M. K. spędzał z dziadkiem dużo czasu. Widywali się codziennie. Powód mieszkał wraz z rodzicami w tym samym domu co J. K. (1), a następnie z rodzicami mieszkał w odległości około 300 m od domu dziadka. Dziadek opiekował się nim, gdy rodzice byli w pracy. Odbierał go z przedszkola, ze szkoły, odrabiał z nim lekcje, zabierał do swojego zakładu zegarmistrzowskiego, wspólnie wykonywali prace wokół domu, w ogrodzie, zakupy, jeździli nad wodę. W dużym stopniu brał udział w wychowaniu wnuka. J. K. (1) był obecny przy obchodzeniu świąt i uroczystości rodzinnych. M. K. wspomina dziadka, rozmawia o nim. M. K. bardzo przeżywał śmierć dziadka. Dodatkowo obserwował żałobę i załamanie innych członków rodziny. Po śmierci dziadka powód nie wymagał pomocy psychologicznej.

J. K. (1) był ojcem D. B.. Relacje między nimi były bardzo dobre, serdeczne. Byli zgodni. Ojciec był dla niej wsparciem, pomagał w rozwiązywaniu problemów, także w pracy; pomagał też finansowo oraz w pracach wokół domu – był „złotą

rażką”. Był bardzo opiekuńczy. Powódka po wyjściu za mąż mieszkała ze swoją rodziną w domu rodziców, następnie przeprowadziła się kilkaset metrów dalej. Ojciec odwiedzał ją codziennie, pomagał w wychowaniu dzieci; miał na jej posesji ogródek, którym lubił się zajmować. Spędzali razem święta i uroczystości rodzinne. Powódka i jej ojciec lubili swoje towarzystwo, mieli wspólne tematy rozmów. J. K. (1) zajmował się niepełnosprawną żoną J. K. (2).

W wyniku śmierci ojca powódka doświadczyła urazu psychicznego, który wiązał się z przeżywaniem poczucia straty, smutku, żalu, niesprawiedliwości. Utrata ojca, z którym pozostawała w bardzo dobrych i bliskich relacjach była nagłym zerwaniem więzi emocjonalnej i źródłem cierpienia. Powódka w następstwie śmierci ojca i towarzyszących jej okoliczności nie wymagała leczenia psychiatrycznego. Była przez dwa tygodnie na zwolnieniu lekarskim; była w szoku, bardzo przeżywała tragiczne zdarzenie, nawet obwiniła się o śmierć ojca. Nie korzystała z pomocy psychologa. Nie doszło do załamania linii życiowej powódki w związku ze śmiercią ojca. Powódka była i jest w stanie, pomimo tragicznej śmierci bliskiej osoby, wykonywać prawidłowo swoje role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym. D. B. w dalszym ciągu bardzo często wspomina ojca, rozmawia o nim z rodziną, często odwiedza jego grób.

Sąd w ustaleniach faktycznych oparł się na zeznaniach świadków i powodów, które były spójne, zbieżne ze sobą i których wiarygodność nie wzbudza wątpliwości, a także na treści wyroku Sądu Rejonowego w Bełchatowie z 21-08-2000 r. sygn. akt II K 268/00, wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 28-11-2000 r. sygn. IV Ka 463/00 oraz treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 18-02-2016 r. sygn. I C 936/15 i przytoczonych w nim ustaleń biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Sama opinia jest znana Sądowi z urzędu. Opinia dotyczy wypadku, w którym poszkodowany został J. K. (1), z czego wynikają roszczenia w niniejszej sprawie. Biegły z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych ustalił, iż brak jest podstaw do przyjęcia, że J. K. (1) przyczynił się do wypadku. Wnioski płynące z opinii podzielił Sąd Okręgowy w sprawie I C 936/15, w której wyrokiem z dnia 18-02-2016 r. zasądził na rzecz powódki 65 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć męża J. K. (1) (k. 98). Wyrokiem z dnia 21-12-2016 r. sygn. I ACA 780/16 Sąd Apelacyjny w Łodzi oddalił apelację pozwanego od ww. wyroku Sądu Okręgowego.

Stosownie do art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony.

Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej reguluje ustawa z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczeń Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124 poz. 1152). Stosownie do art. 34 ust. 1 powołanej ustawy, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia.

W ramach "odszkodowania" z art. 34 ustawy z 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych kompensuje się zarówno szkody majątkowe jak i niemajątkowe, a także roszczenia będące następstwem śmierci ofiary wypadku drogowego, których dochodzą osoby nie będące uczestnikami tego zdarzenia, a ich krzywda wymaga zadośćuczynienia. Celem tej normy jest w pierwszym rzędzie udzielenie poszkodowanym gwarancji rzeczywistego zaspokojenia ich słusznych roszczeń, co w przypadku bezpośredniej i wyłącznej odpowiedzialności sprawców byłoby często niepewne (por. np. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 4 grudnia 2014 r. V ACA 673/14 LEX nr 1651861, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 września 2014 r. I ACA 240/14, LEX nr 1527272)

Zgodnie z art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...), ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Bezsprzeczna jest odpowiedzialność sprawcy Ł. M. kierującego ubezpieczonym pojazdem, za szkodę wynikającą z wypadku, w którym śmierć poniósł J. K. (1), a w konsekwencji – w myśl art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) – co do zasady odpowiedzialność pozwanego zakładu ubezpieczeń.

Podstawę prawną żądania pozwu stanowi natomiast art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 448 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. W myśl art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste naruszone może żądać – na zasadach przewidzianych w kodeksie – zadośćuczynienia pieniężnego. Chronione przez prawo cywilne dobra osobiste człowieka zostały przykładowo wymienione w art. 23 Kodeksu, zgodnie z którym dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Katalog dóbr osobistych określony w art. 23 KC ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 KC objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zaakceptowano możliwość naprawienia szkody niemajątkowej w oparciu o konstrukcję naruszenia dobra osobistego, jakim jest szczególna więź rodzinna.

W dniu 03-08-2008 r. weszła w życie zmiana przepisu art. 446 KC, do którego dodano § 4, wedle którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wprowadzenie art. 446 § 4 nie powinno być rozumiane w ten sposób, że w dotychczasowym stanie prawnym art. 448 nie mógł stanowić podstawy przyznania zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej. Takie stwierdzenie oznaczałoby, że sama chwila, w której zaszło zdarzenie będące źródłem szkody, decydująca - zgodnie z wyborem ustawodawcy - o możliwości zastosowania art. 446 § 4, rozstrzygałaby definitywnie o istnieniu lub braku istnienia uprawnienia do uzyskania zadośćuczynienia za krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej, bez względu na rodzaj tej krzywdy. Prowadziłoby to do radykalnego zróżnicowania sytuacji osób, które doznały krzywdy o podobnym charakterze, nawet w krótkich odstępach czasu, co byłoby trudne do zaakceptowania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 r. III CZP 32/11, LEX nr 852341).

Najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zatem na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed 3 sierpnia 2008 r. (wejście w życie art. 446 § 4), co Sąd Najwyższy podkreślił m. in. w uchwale z dnia 22 października 2010 r., III CZP 76/10 (LEX nr 604152, por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/10, LEX nr 785681). Sąd Najwyższy wskazał przy tym, że dodanie art. 446 § 4 KC nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, ale także dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia do najbliższych członków rodziny.

Należy zaznaczyć, że nie wszystkie osoby z kręgu osób bliskich uprawnione są do dochodzenia roszczeń na podstawie art. 448 KC w związku z art. 24 § 1 KC. Roszczenie to przysługuje tym członkom rodziny, których ze zmarłym łączyła szczególnie silna więź emocjonalna, a gwałtowne jej zerwanie spowodowało cierpienie z powodu straty bliskiej osoby, utratę radości lub sensu życia bądź perspektyw związanych z najbliższą osobą na przyszłość.

Ze zgromadzonego w sprawie osobowego materiału dowodowego bezsprzecznie wynika, że relacje powoda K. B. z dziadkiem J. K. (1) były bardzo dobre, łączyła ich bliska więź emocjonalna, silniejsza niż zwykle bywa w przypadku relacji dziadka z wnukiem, jako że J. K. (1) zajmował się wnukiem w miejsce pracujących rodziców, spędzał z nim dużo czasu codziennie, uczestniczył w wychowywaniu go, ich kontakty nie ograniczały się do krótkich okazjonalnych wizyt. W chwili śmierci dziadka K. B. miał 13 lat. Nie może budzić wątpliwości, że śmierć dziadka wiązała się z naruszeniem dobra osobistego powoda, jakim jest szczególna więź rodzinna.

Także stosunki pomiędzy powódką D. B. a jej ojcem J. K. (1) były bardzo bliskie, serdeczne. Powódka widywała się z ojcem właściwie codziennie, mieszkali blisko siebie, lubili spędzać ze sobą czas. Ojciec pomagał powódce w wychowywaniu dzieci, budowie domu, w pracach wokół niego, wspierał w razie problemów w pracy, pomagał finansowo, był bardzo troskliwy. Powódka bardzo przeżyła śmierć ojca i trudno jej było poradzić sobie z tragicznym zdarzeniem.

Przepis art. 448 k.c. uprawnia tego, czyje dobro osobiste zostało naruszone, do domagania się odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie stanowi formę rekompensaty pieniężnej z tytułu szkody niemajątkowej.

Jedynie w wyjątkowych przypadkach (np. gdy krzywda poszkodowanego polegała tylko na odczuciu bardzo nieznacznej dolegliwości fizycznej) sąd może odmówić zasądzenia jakiegokolwiek zadośćuczynienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r. II CR 763/73, LEX nr 585015)

Z uwagi na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia za krzywdę powszechnie uważa się, że ustalenie odpowiedniej sumy nie może polegać na przyznaniu wyłącznie symbolicznej kwoty pieniędzy, chyba że sam pokrzywdzony domaga się raczej satysfakcji moralnej (powództwo „o symboliczną złotówkę”).

Użyte w art. 448 pojęcie „odpowiedniej sumy” ma charakter niedookreślony, tym niemniej w orzecznictwie wskazuje się kryteria, którymi należałoby kierować się przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, a mianowicie to, że musi ono mieć charakter kompensacyjny, a więc musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, nie będącą jednakże wartością nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Z tego wynika, że "wartość odpowiednia" to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2008 r. III KK 349/07, LEX nr 395071).

Dla ustalenia, jak kwota byłaby odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda K. B. Sąd wziął pod uwagę opisane wyżej bardzo bliskie relacje łączące powoda z dziadkiem i wstrząs związany jego tragiczną śmiercią, powodującą poczucie straty i żalu. Z drugiej strony nie można zupełnie pomijać znacznego upływu czasu od śmierci J. K. (1). Upływ kilkunastu lat od dnia wypadku, nawet przy stracie osoby bliskiej, wiąże się ze zmniejszeniem uczucia żalu i smutku w porównaniu z czasem bezpośrednio po wypadku. Dodatkowo trzeba wziąć pod uwagę, że w chwili śmierci J. K. (1) powód miał rodziców i rodzeństwo, w trudnej emocjonalnie sytuacji nie został sam, mógł liczyć na wsparcie ich i innych członków rodziny (m. in. rodzeństwa rodziców i kuzynów, którzy zeznawali w niniejszej sprawie jako świadkowie).

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że dochodzona pozwem kwota 12 000 zł jest sumą odpowiednią dla zrekompensowania krzywdy powoda. Nie jest ona rażąco niska ani wygórowana, reprezentuje jednocześnie ekonomicznie odczuwalną wartość. Kwota ta w ocenie Sądu w okolicznościach sprawy rekompensuje w pełni poniesioną przez powoda krzywdę w następstwie śmierci dziadka.

Z kolei dla oszacowania odpowiedniego zadośćuczynieniem dla powódki D. B. Sąd uwzględnił, że pomimo założenia już własnej rodziny powódka utrzymywała nadal bardzo bliskie relacje z ojcem, z którym łączyła ją silna więź. Powódka i jej ojciec mieszkali w małej odległości i ojciec bardzo często ją odwiedzał, uczestniczył też w wychowywaniu jej dzieci. Powódka nie tylko szanowała ojca jako rodzica i była mu wdzięczna za okazywaną troskę i pomoc, ale też po prostu lubiła z nim spędzać wolny czas. Śmierć ojca wywołała u powódki poczucie dezorientacji, silnego smutku i tęsknoty. Powódka nadal ma poczucie straty. Śmierć ojca spowodowała też konieczność przejęcia opieki nad niepełnosprawną matką. Z drugiej strony nie można zupełnie pomijać znacznego upływu czasu od śmierci J. K. (1) oraz tego, że powódka jest w stanie, pomimo tragicznego zdarzenia, wykonywać prawidłowo swoje role życiowe i funkcjonować normalnie w aspekcie psychospołecznym. Dodatkowo trzeba wziąć pod uwagę, że w chwili śmierci J. K. (1) powódka miała męża i dzieci oraz rodzeństwo, w trudnej emocjonalnie sytuacji nie została sama, mogła liczyć na wsparcie członków rodziny.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności Sąd ocenił, że sumą odpowiednią dla zrekompensowania krzywdy powoda jest kwota 49.600 zł. Nie jest ona wygórowana, reprezentuje jednocześnie ekonomicznie odczuwalną wartość. Kwota

ta w ocenie Sądu w okolicznościach sprawy rekompensuje w pełni poniesioną przez powódkę krzywdę w następstwie śmierci ojca. Powódka otrzymała już od Towarzystwa (...) S.A. 5.600 zł tytułem zadośćuczynienia, do zasądzenia pozostało zatem 44.000 zł.

Żądanie pomniejszenia zadośćuczynienia z powodu przyczynienia się poszkodowanego do powstania szkody zdaniem Sądu nie zasługuje na uwzględnienie. Sąd podziela wnioski wypływające z opinii biegłego w sprawie I C 936/15 i argumentację przedstawioną w uzasadnieniu wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. w tej sprawie, z dnia 11-02-2016 r. Poszkodowanemu J. K. (1) trudno jednoznacznie zarzucić istotne nieprawidłowości w zachowaniu. Szedł po właściwej stronie jezdni (lewej), w braku chodnika, gdy pobocze było pokryte dużą ilością śniegu, obserwując samochody nadjeżdżające z przeciwka, a został najechany od tyłu przez samochód, którego kierowca wykonywał manewr wyprzedzania przy złej widoczności i śliskiej nawierzchni. Przyczyną szkody było skrajnie niebezpieczne zachowanie się kierującego samochodem.

Podstawę rozstrzygnięcia w zakresie odsetek stanowił art. 481 § 1 KC, zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z art. 817 § 1 KC wynika, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powodowie zgłosili roszczenie o zadośćuczynienie do (...) S.A. pierwotnie już w 2015 r. Ostatnie wezwanie do zapłaty przed wytoczeniem powództwa wystosowali w piśmie z dnia 14-10-2016 r. Powodowie zażądali odsetek od dnia 25-11-2016 r., co jest wobec powyższych ustaleń zasadne na gruncie powołanych art. 481 § 1 i 817 § 1 KC.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania nastąpiło na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne, rozważania oraz powołane w nich przepisy Sąd orzekł jak w wyroku.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona pozwana, zaskarżając go w części:

1). co do pkt 1/ wyroku, ponad kwotę 29.400 zł zasądzoną tytułem zadośćuczynienia pieniężnego na rzecz powódki D. B. za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca J. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,

2). co do pkt 2/ w całości,

a w konsekwencji także co do pkt 3/, tj. w zakresie rozliczenia przez Sąd kosztów procesu.

Zarzucając wyrokowi naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 448 KC w zw. z art. 24 § 1 KC poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i błędne przyjęcie, iż w ustalonym stanie faktycznym sprawy kwota 44 000 zł stanowi kwotę odpowiednią tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez powódkę D. B. wskutek śmierci ojca J. K. (1), a powodowi K. B. przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę doznaną wskutek śmierci dziadka J. K. (1).

Mając powyższe na uwadze skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez:

1). oddalenie powództwa D. B. ponad kwotę 29 400 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną wskutek śmierci ojca J. K. (1) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2016 r. do dnia zapłaty,

2). oddalenie powództwa K. B. w całości,

3). zasądzenie od każdego z powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem I instancji oraz o zasądzenie od każdego z

powodów na rzecz strony pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, za postępowanie przed Sądem II instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego jest zasadna w przeważającej części.

Zgodzić należy się ze skarżącym, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa materialnego art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że w ustalonym stanie faktycznym zasądzone na rzecz powodów kwoty, stanowią odpowiednie zadośćuczynienie za krzywdę związaną z naruszeniem więzi rodzinnych na skutek śmierci ojca i dziadka J. K. (1).

Choć wysokość zadośćuczynienia z natury swej ma charakter oceny i ustalenie wymiaru zadośćuczynienia pozostawione jest swobodzie sędziowskiej to ingerencja w tej mierze Sądu odwoławczego jest możliwa wówczas, gdy wysokość zasądzonych zadośćuczynienia jest rażąco zaniżona względnie wygórowana. Taka sytuacja zachodzi w przedmiotowej sprawie.

Lektura materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie oraz uzasadnienia Sądu Rejonowego prowadzi do wniosku, że w zakresie relacji rodzinnych jakie łączyły powodów ze zmarłym ojcem i dziadkiem Sąd Rejonowy dokonał trafnych ustaleń faktycznych, jednakże wyprowadził z nich nieprawidłowe wnioski, które doprowadziły do zasądzenia na rzecz powodów D. B. i K. B. kwot rażąco wygórowanych i w konsekwencji do naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Powódka D. B. była córką zmarłego J. K. (1) i zapewne śmierć ojca stanowiła dla niej silne przeżycie. Niemniej w ustalonym stanie faktycznym brak jest podstaw do przyjęcia, iż przeżycia te odbiegały od typowych objawów żaloby po stracie bliskiego członka rodziny. Powódka nie korzystała z pomocy psychiatrycznej czy też psychologicznej. W dacie śmierci ojca miała 39 lat, posiadała swoją rodzinę, dzieci, mieszkała oddzielnie od rodziców. Powódka po śmierci ojca mogła liczyć na wsparcie najbliższej rodziny. Faktem jest, że po zdarzeniu więzi rodzinne z ojcem uległy zerwaniu, nie uczestniczył on już w uroczystościach rodzinnych, co zapewne miało silniejsze odbicie w psychice powódki bezpośrednio po zdarzeniu. Obecnie kiedy od śmierci J. K. (1) minęło 17 lat poczucie smutku i tęsknoty uległo znacznemu złagodzeniu. Dlatego też, w ocenie Sądu Okręgowego odpowiednim zadośćuczynieniem na rzecz powódki D. B. jest kwota 35.000 złotych. Skoro powódce w toku postępowania likwidacyjnego wypłacono kwotę 5.600 złotych, to Sąd apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 1 i obniżył zasądzoną kwotę zadośćuczynienia do kwoty 29.400 złotych.

Odnosząc się zaś do powoda K. B., to jak trafnie zauważył Sąd pierwszej instancji po śmierci dziadka powód nie został sam, miał rodziców i rodzeństwo. Zatem w trudnej sytuacji emocjonalnej nie został sam, mógł liczyć na wsparcie bliskich. To z bliskimi spędzał święta i rodzinne spotkania. Dziadek zapewne był wsparciem dla 13 letniego powoda, jednakże od jego śmierci upłynął już znaczny okres czasu, co pozwoliło powodowi oswoić się uczuciem straty. Wszystkie te okoliczności w ocenie Sądu Okręgowego dają podstawę do przyjęcia, że odpowiednim zadośćuczynieniem na rzecz powoda K. B. jest kwota 8.000 złotych. Dlatego też, Sąd drugiej instancji na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt. 2 i obniżył zasądzoną kwotę zadośćuczynienia do kwoty 8.00 złotych.

Wobec okoliczności, że powodowie w części wygrali proces, Sąd Okręgowy zmienił rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu poniesionych w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji i stosunkowo je rozdzielił na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c.

Koszty poniesione przez powódkę D. B. wyniosły 5.820 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł, opłata sądowa 2.220 zł), koszty pozwanego to 3.600 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Powódka wygrała sprawę w 66 %, pozwany przegrał sprawę w 34 %. Zgodnie z tą zasadą strony winny obciążać koszty sądowe w takim zakresie jak przegrały sprawę. Powódkę winny obciążać koszty w kwocie 3.203 złotych (9.420 zł x 34 %), skoro faktycznie powódka poniosła koszty w wysokości 5.820 złotych należy jej się zwrot w kwocie 2.617 złotych (5.820 zł – 3.203 zł), którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki D. B..

Koszty poniesione przez powoda K. B. wyniosły 4.200 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika 3.600 zł, opłata sądowa 600 zł), koszty pozwanego to 3.600 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Powód wygrał sprawę w 67 %, pozwany przegrał sprawę w 33 %. Zgodnie z tą zasadą strony winny obciążać koszty sądowe w takim zakresie jak przegrały sprawę. Powoda winny obciążać koszty w kwocie 2.574 złotych (7.800 zł x 33 %), skoro faktycznie powód poniósł koszty w wysokości 4.200 złotych należy mu się zwrot w kwocie 1.626 złotych (4.200 zł – 2.574 zł), którą to kwotę Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda K. B..

O kosztach postępowania apelacyjnego w stosunku do powódki D. B. Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Natomiast w stosunku do powoda K. B. Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez pozwanego wyniosły 2.400 złotych (wynagrodzenie pełnomocnika 1.800 zł, opłata sądowa od apelacji 600 zł), koszty powoda to 1.800 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika. Pozwany wygrał postępowanie apelacyjne w części w 67 %, powód K. B. przegrał sprawę w 33 %. Zatem pozwanemu należy się zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 1.014 złotych (2.400 zł – 1.386 zł).

SSA Arkadiusz Lisiecki

SSO Dariusz Mizera SSR Mirosława Makowska